

Marcin Darmas: Erudyci Wikipedii

We Francji kampania prezydencka ruszyła ostro



(fot. Kremlin.ru)

We Francji kampania prezydencka ruszyła ostro

Nie ulega wątpliwości, że dbałość o język charakteryzowała od wieków francuską klasę polityczną. Na św. Helenie Napoleon nierzadko wracał do niektórych swoich proklamacji. Las Cases tak to wspomina: „Robiły wrażenie na nim samym. Znajdował w nich upodobanie. Był nimi wzruszony. Zawołał kiedyś: *I oni ośmielali się mówić, że nie potrafię pisać*”.

Magię czasownika, dystyngowaną mowę naszpikowaną okrągłymi zwrotami, dysertacyjną wypowiedź - tego mali François i małe Jannine uczy się nad Sekwaną od przedszkola. Kwestie języka urastają tam do rangi racji stanu. Nie dziwota, że pisali de Gaulle i Mitterand, a Giscard-d'Estaing regularnie dostaje nagrody literackie.

Prawdziwym przełomem jest Sarkozy. Mistrz mowy prostej, *français parlé*, form trywialnych i egotycznych. „Kiedy ktoś się boi słów, stacza się po równi pochylej ku klęsce” - miał powiedzieć do Yasminy Rezy pięć lat temu. Wówczas mowa performatywna doprowadziła go do najwyższego urzędu Republiki. Gdy mówił „koniec dla recydywy” pan Dubois, czyli odpowiednik naszego Kowalskiego, miał przed telewizorem widzieć nicponia skutego w kajdanki przez żandarma.

We Francji, kampania prezydencka ruszyła ostro. „Oto prezydent-kandydat stał się kandydatem-prezydentem” - ironizował 14 lutego w Rouen François Holland na wieść o starcie Sarkozy'ego. Zrazu rozpoczęła się walka na słowa. Pierwsza batalia - o dominację na polu literackiej erudycji - nie sposób rozstrzygnąć.

„Jak pisał William Shakespeare: *Przegrali, bo nie zaczęli od swoich marzeń*” - ganiał swoich przeciwników kandydat socjalistów (22 stycznia w Bourget). Rzeczywiście, francuska strona wikipedii podaje,

że autor „Hamleta” takie zdanie napisał. Dziennikarze „The Telegraph” wytropili, że owszem zdanie pochodzi od Shakespeare’a, choć nie Williama, lecz... Nicholasa, dziennikarza angielskiego i maoisty.

Rozeznanie nabyte bez głębszych studiów sytuuje Pascala wśród autorów, którzy w rozrywce widzieli sposób jaki znalazł człowiek, aby zapomnieć o śmierci. Sarkozy zaczepiony przez napastliwego komika zacytował w końcu autora „Myśli”: „Taki jest człowiek, zorganizował wszystko dookoła, aby zapomnieć o tym, że niebawem umrze” („L’homme est ainsi fait que tout est organisé pour qu’il oublie qu’il va mourir”). Myśl Pascala została dobrze oddana, natomiast cytat pochodził od Enthovena, dawnego partnera aktualnej żony kandydata...

Aż chce się na koniec przytoczyć Ciorana: „nie ufać myślicielom, których umysły wprawia w ruch dopiero cytat.”

Marcin Darmas

A co na to Carla Bruni?